

Anna Mynyk
Przewodnicząca Rady Osiedla
Stare Miasto

URZĄD MIASTA OSTROŁĘKI

Data wpływu

Ostrołęka, 2015.08.24

2015 -08- 24

Nr rej. Mdok

Ilość zał. 0

podpis **Pan**
Janusz Kotowski
Prezydent
Miasta Ostrołęki

ROSM/18/2015

W imieniu mieszkańców naszego osiedla dziękuję za spowodowanie szybkiego podjęcia prac naprawczych przy ulicy Łęczysk zbiegu z ulicą Pstrowskiego, bowiem wyplukany piasek pod asfaltem groził przejeżdżającym pojazdom, a tym samym i ludziom poważnymi konsekwencjami.

Jest tylko jeden mankament, który umknął uwadze wykonawcy, a mianowicie kratka ściekowa odbierająca wody deszczowe, która – w mojej ocenie – nie będzie spełniała swojej roli, ponieważ jest położona wyżej aniżeli spadki z ulicy Sienkiewicza i Pstrowskiego.

Dobrze byłoby taką usterkę usunąć, zanim zaczną się jesienne opady.

Prosiłabym również o interwencję w celu naprawy umocowania przykrycia studzienki przy ulicy Mazowieckiej obok Przedszkola Nr 10, o co zwracałam się już dwa miesiące temu.

Nie znam przyczyn dla których przerwano prace naprawcze ulicy Rejtana i Przechodniej.

Zachęcam także służby miejskie do wizji lokalnej na ulicy Rybackiej celem określenia zakresu robót niezbędnych do bezpiecznego przejazdu i przejścia tą ulicą.

Uwzględniając prośby mieszkańców prosiłabym o rozważenie instalacji mocniejszych żarówek na latarniach ulicznych przy ulicy Głowackiego, co niewątpliwie zwiększy poczucie bezpieczeństwa poruszających się tą ulicą po zmierzchu.

Interesuje mnie zawansowanie prac związanych z ulicą Nadnarwiańską, których dopominają się mieszkańcy zaniepokojeni brakiem jakichkolwiek postępów w tej materii.

Od paru dni mieszkańcom (nie tylko naszego osiedla) sen z powiek spędza śmierzący dym unoszący się nad miastem, który nie pozwala swobodnie oddychać, powoduje kaszel, bóle głowy, sugerujący nawet spalanie jakichś odpadów plastików i nie wiadomo czego.

Być może odpowiedzialne służby powinny wydać jakieś komunikaty ostrzegające bądź informujące o ewentualnych zagrożeniach i sposobie zachowywania się mieszkańców?

Czy badany i oceniany jest skład tych toksycznych dymów?

Jakie są następstwa długotrwałego (a tak jest) ich wdychania?

Rozmawiam z sąsiadami, znajomymi, z tymi, którzy mają małe dzieci, z osobami starszymi u których nasiliły się objawy, o których wspomniałam.

Nie ukrywam, że takim stanem rzeczy mieszkańcy są zaniepokojeni do tego stopnia, że obawiają się o swoje zdrowie.

Będę wdzięczna za udzieloną odpowiedź.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCA ZARZĄDU

Anna Mynyk
Anna Mynyk